

DZIEJE ORIENTU

Thierry Coville

NAJNOWSZA HISTORIA IRANU

REPUBLIKA ISLAMSKA



Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

DIALOG 

Thierry Coville

Najnowsza historia Iranu

Republika islamska

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

przełożyła
Katarzyna Pachniak

Wydawnictwo Akademickie

DIALOG 

Tytuł oryginału: *Iran, la révolution invisible*

Éditions La Découverte (9 bis, rue Abel-Hovelacque, 75013 Paris–France)

Konsultacja naukowa: *Sylwia Surdykowska*

Redakcja i korekta: *Halina Kabata*

Projekt okładki: *Ewa Majewska*

Skład i łamanie:

Copyright © Éditions La Découverte, Paris, 2007

Copyright © for the Polish translation and edition

Wydawnictwo Akademickie DIALOG, 2009

Cet ouvrage a bénéficié du soutien des Programmes d'aide à la publication de Culturesfrance/
ministère français des Affaires étrangères et européennes.

Książka ta korzysta z pomocy Planu Wsparcia Wydawniczego Culturesfrance/ francuskiego
Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Europejskich.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

ISBN (ePub) 978-83-8002-230-0

ISBN (mobi) 978-83-8002-231-7

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

00–112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./fax 022 620 87 03

e–mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Skład wersji elektronicznej:

[Virtualo Sp. z o.o.](#)

Spis treści

- [Wprowadzenie](#)
- [I. Od jednej rewolucji do drugiej](#)
- II. Za islamską zasłoną – nacjonalizm
- III. Porażka we wprowadzaniu rządu opartego na zasadach islamu
- IV. Konfrontacja sił politycznych
- V. Społeczeństwo w poszukiwaniu nowych wartości
- VI. Irańska gospodarka – beneficjent czy ofiara ropy?
- VII. Między obroną interesu narodowego a chęcią rządzenia światem muzułmańskim
- VIII. Po „11 września”: nowe zagrożenie dla świata?
- IX. Iran Ahmadineżada: uwstecznienie czy transformacja?
- Podsumowanie

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Wszystkie rozdziały dostępne w pełnej wersji książki.

Wprowadzenie

Bez wątplenia Iran należy do tych państw, które są równie ważne pod względem strategicznym, co niezrozumiane przez resztę świata, a szczególnie przez państwa zachodnie. To, że uznaje się go za kraj zajmujący kluczową pozycję na Bliskim Wschodzie, wynika przede wszystkim z położenia geograficznego: na południu Iran otaczają państwa Zatoki Perskiej, od wschodu graniczy z Pakistanem i Afganistanem, od zachodu z Turcją i Irakiem, a z republikami Azji Środkowej i południowego Kaukazu – od północy. Jednak Iran aspiruje do roli mocarstwa regionalnego z kilku powodów: z racji powierzchni (blisko trzykrotnie większej niż powierzchnia Francji), znaczenia demograficznego (niemal 70 milionów mieszkańców) i gospodarczego (związanego głównie z zasobami energetycznymi), a przede wszystkim z racji swego wpływu kulturowego i odwiecznych, historycznych więzi z sąsiadami. Warto podkreślić, że w świecie islamu Iran często odgrywał rolę prekursora, o czym świadczy rewolucja konstytucyjna z 1906 roku czy nacjonalizacja przemysłu naftowego, której w roku 1951 dokonał Mossadegh; udziałem tego kraju stało się też takie niepowtarzalne i wyjątkowe doświadczenie, jak rewolucja islamska 1979 roku. Ponadto Iran jest jednym z głównych światowych producentów ropy, ma drugie na świecie zasoby gazu oraz złoża ważnych minerałów (miedź, srebro, cynk itp.), a liczba ludności czyni z niego rynek o znacznym potencjale. Wreszcie, to przez ten kraj prowadzi najpewniejsza i najtańsza droga tranzytowa, którą eksportuje się gaz i ropę, wydobywane na Morzu Kaspijskim.

Znaczenie strategiczne Iranu jest też nieodłącznie związane z jego niedawną historią. Po rewolucji lutowej 1979 roku Iran stał się Republiką Islamską. To wydarzenie wzbudziło wielkie zaniepokojenie w świecie, szczególnie w państwach zachodnich, z powodu ogłoszonej przez republikę chęci rozszerzenia rewolucji na cały region, co niesło ryzyko destabilizacji strefy bardzo istotnej z racji zapotrzebowania światowej gospodarki na ropę. Z tej przyczyny Saddam Husajn wszczął pierwszą ze swych opłakanych w skutkach awantur, wojnę irańsko-iracką, która trwała osiem lat, od 1980 do 1988 roku. Irańska chęć połączenia eksportu rewolucji i walki z imperializmem doprowadziła do konfrontacji z państwami zachodnimi i, przede wszystkim, ze Stanami Zjednoczonymi – należałoby tu wspomnieć o przetrzymywaniu zakładników w ambasadzie amerykańskiej w Teheranie, zamachach na amerykańskie i francuskie jednostki wojskowe w Libanie, wzięciu zakładników w tym kraju czy innych jeszcze sprawach. W związku z tymi faktami zaczęto systematycznie łączyć Iran z terroryzmem muzułmańskim. Te całkiem jeszcze niedawne wydarzenia wyjaśniają, dlaczego Stany Zjednoczone nadal uznają Iran za państwo niebezpieczne i po kryzysie 11

września dążą, jak się wydaje, do wyrównania starych rachunków z tym krajem. Rewolucję muzułmańską, poza jej znaczeniem strategicznym, uznano wszędzie za wydarzenie oznaczające w świecie islamu powrót do religijności i obskurantyzmu, czego reperkusje dały się odczuć od Afganistanu po Algierię. Kluczową rolę Iranu wzmocnił ponadto (jakby to było potrzebne) ton, jaki przybrała amerykańska polityka zagraniczna po zamachach 11 września. W rezultacie wojen w Afganistanie i w Iraku doszło do rekonstrukcji politycznej obu tych państw pod egidą amerykańską. Historyczne i kulturowe więzi między Iranem i jego oboma sąsiadami mocno niepokoją władze amerykańskie, które obawiają się, że nowy układ pozwoli Iranowi na rozszerzenie wpływów. Poza tym, napięcie na linii Iran–Stany Zjednoczone zintensyfikował fakt, że amerykański prezydent George W. Bush, w styczniu 2002 roku, w swym przemówieniu o stanie państwa wskazał Iran jako jeden z punktów na „osi zła”. Amerykanie oskarżają Iran o wspieranie międzynarodowego terroryzmu (to znaczy libańskiego Hezbollahu i grup palestyńskich ekstremistów), o domniemaną chęć zdobycia broni masowej zagłady (to znaczy broni nuklearnej) i krytykują dyktatorski charakter jego rządów. Do tych oskarżeń dorzuca się nowe: o przyjęcie członków Al-Ka’idy, którzy uciekli z Afganistanu, także o próbę zdestabilizowania sytuacji w tym kraju i, przede wszystkim, w Iraku. Można było sądzić, że trudności, jakie Stany Zjednoczone napotkały w Iraku, skłonią je do przyjęcia mniej wojowniczej polityki wobec Iranu. Jednakże na początku 2005 roku jeden z dziennikarzy amerykańskich¹, po przeprowadzeniu śledztwa, ujawnił, że siły specjalne dokonały na wschodzie Iranu rekonesansu w celu zlokalizowania ośrodków budowy broni nuklearnej, aby przygotować ewentualne ataki wojskowe.

Naiwny obserwator mógłby mieć nadzieję, że w obliczu tak ważnych kwestii wiedza o Iranie utrzymuje się na wysokim poziomie. Jednak jest zupełnie inaczej. Przez długi czas w reportażach i artykułach prasowych dotyczących Iranu opisywano jedynie fanatyczne tłumy i kobiety w czarnych czadorach, kraj pod przymusem totalitarny i pełen obskurantyzmu. W istocie wynikało to również z postawy władz irańskich, które nie miały wiele do powiedzenia na temat rzeczywistości Iranu lub robiły to źle. Mogło się tak dziać z dwóch powodów: albo widziały pewien interes w przekazywaniu takiego karykaturalnego obrazu, albo też po prostu nie potrafiły się komunikować.

Z czasem ten uproszczony obraz stawał się bardziej złożony. Rozpowszechnianie filmów opisujących realia społeczeństwa irańskiego, zrealizowanych przez nową falę filmowców irańskich (Abbas Kiarostami, ojciec i córka Makhtmalbaf, Dżafar Panahi, Madżid Madżidi i inni), pozwoliło odkryć rzeczywistość odmienną od zwyczajowych klisz. Wizerunek społeczeństwa zmagającego się z kwestiami nowoczesności pokazują przede wszystkim filmy Abbasa Kiarostamiego: w filmie *Taame Gilas* („Smak wiśni”) reżyser dotyka kwestii poszukiwania przez

jednostkę tożsamości w społeczności, która utraciła znaki orientacyjne, szczególnie pod względem religijnym; w obrazie „Dziesięć” mówi o sytuacji kobiety w społeczeństwie. Natomiast *Sag koszi* („Zabicie psów”) Bahrama Baizai z 2000 roku jest bez wątpienia najbardziej radykalnym głosem potępienia dla społeczeństwa, które mieni się religijnym, a opiera się jedynie na relacjach władzy i pieniądza.

Kolejnym punktem zwrotnym w zwyczajowym wizerunku Iranu stało się dojście do władzy, uznawanego za reformatora, Mohammada Chatamiego. Pojawiło się wówczas kilka reportaży pokazujących inny wizerunek kraju, z dążącą do większej wolności młodzieżą oraz – jakże daleko od stereotypów podporządkowania – z kobietami zmagającymi się z dyskryminacją w życiu codziennym. Takie reportaże i filmy dokumentalne z pewnością można było zrealizować wcześniej, lecz „publiczność” nie była jeszcze na nie gotowa...

Materiały, świadczące o istnieniu „innego Iranu”, nie zdążyły jednak szerzej rozpropagować pełnego wizerunku irańskiej rzeczywistości, gdyż sytuacja zmieniała się radykalnie po zamachach 11 września. Tamte wydarzenia i zaliczenie Iranu do „osi zła” pociągnęły za sobą cały szereg uproszczonych wyjaśnień, zbyt często opartych na założeniu, że społeczeństwa, w których panuje islam (postrzegany przede wszystkim przez swoje zalecenia religijne) musi charakteryzować uwstecznienie. Zresztą, w okresie po 11 września amerykańskie media zwykły przedstawiać Iran jak niegdyśsejszy ZSRR, to znaczy jako wrogi kraj uwikłany we własne szkodliwe poczynania. Przede wszystkim jednak w Stanach Zjednoczonych pojawili się licznie samozwańczy eksperci od Iranu, często związani z amerykańską administracją wojskową i zatrudniani przez raczej neokonserwatywne *think tanki*. Ci „specjaliści”, którzy na ogół nie mówili po persku, a część z nich nigdy w Iranie nawet nie była, zaczęli analizować ten kraj, wychodząc z założeń ideologicznych. W rezultacie uczynili go wrogiem numer jeden Stanów Zjednoczonych. Lekceważąc każdą informację, która nie wspierała ich z góry przyjętych wniosków, dążyli do udowodnienia, że Iran stanowi absolutne niebezpieczeństwo dla „wolnego świata”. Z tego powodu jedyną możliwą do przyjęcia strategią jest *regime change* (zmiana ustroju). Przy tak słabej znajomości kraju, ci „eksperci” często proponowali działania wojskowe przeciwko Republice Islamskiej.

Tymczasem historia najnowsza dostarcza wymownych przykładów ryzyka, jakie wiąże się z brakiem obiektywnej analizy rzeczywistości irańskiej. Rząd amerykański był wszechobecny w Iranie przed rewolucją. Aktywnie uczestniczył w irańskim programie nuklearnym (niektórzy nawet sądzą, że był jego inicjatorem). Mimo tak znacznego zaangażowania Waszyngton w żaden sposób nie dostrzegł nadciągającej rewolucji muzułmańskiej – w lutym 1979 roku – czyli jednego z najważniejszych wydarzeń politycznych XX wieku. Próba zrozumienia irańskiej

złożoności jest zatem zadaniem trudnym, lecz zarazem koniecznym, jeśli nie chce się powtórzyć tych samych błędów lub nieustannie funkcjonować poza wymykającą się rzeczywistością.

Główny problem polega na tym, że, wbrew pozorom, Iran jest państwem w pełni rozwijającym się, czemu nie zdołała zaszkodzić rewolucja. Ta szczególna sytuacja prowadzi do zderzenia nowoczesności i tradycji, wizji teokratycznej i oddzielenia duchowieństwa od państwa, żądań demokratycznych i skłonności do dyktatury, względnej wolności słowa i brutalnych zamachów na prawa człowieka, dążeń wolnościowych i nakazów moralności, chęci normalizacji w stosunkach międzynarodowych i trudności w odcięciu się od dziedzictwa rewolucyjnego itd. Oznacza to, że w każdej chwili, niesłychanie łatwo można przedstawić negatywny wizerunek tego kraju. Wystarczy uwydatnić jakiś rzeczywisty problem, a później go uogólnić, licząc na powszechną, bardzo słabą znajomość Iranu. Z pewnością, w chęci przedstawiania uproszczonych wizji tej cywilizacji i kultury, tak starych

i złożonych, jest pewna doza lekceważenia. Do Iranu można odnieść trafną uwagę dotyczącą filmu *Aleksander* Olivera Stone'a, który „postawił odwieczne pytanie o relacje z Orientem, lecz z Orientem zredukowanym do fantazmatycznego wizerunku, który od wieków budował sobie triumfujący Zachód. Jest to wizja pustyni i ludów, które władca zachodniego świata, poprzez potęgę swojej armii i siłę przekonywania do swojego wzoru politycznego, zdoła wznieść na etap cywilizacji, na którym znikną różnice i różnorodność.”

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

W tej książce przyjęto odwrotny schemat myślenia: chciałbym wnieść skromny przyczynek do lepszego zrozumienia dzisiejszego Iranu, jego przemian i sprzeczności. Jak analizować system polityczny powstały po rewolucji? Pod jakim względem naprawdę opiera się on na zasadach islamu? Jak rozumieć relacje Iranu ze światem zewnętrznym? Jakie są przyczyny „modernizacji” społeczeństwa i jak się to dokonuje? Dlaczego, mimo tych wszystkich napięć, społeczeństwo trzyma się razem? Jak wyjaśnić utrzymywanie się kryzysowej sytuacji gospodarczej po rewolucji pomimo wspaniałych zasobów naturalnych i demograficznych? W jakich kierunkach Iran może się rozwijać na płaszczyźnie politycznej? Oczywiście, odpowiedzi udzielone na te pytania nie będą bynajmniej wyczerpujące i ostateczne. Lecz w tej książce chciałbym pokazać, że przed wydaniem osądu, należy najpierw podjąć próbę zrozumienia, a dopiero później każdy może wedle swojej woli ukształtować własną opinię.

Być może drogą do zrozumienia jest zaakceptowanie faktu, że Iranu nie sposób pojmować jedynie przez wymiar religijny, niezależnie jak byłby on istotny. Inne wartości, takie jak nacjonalizm czy starożytna kultura irańska, również przyczyniają się do spójności społeczeństwa. Całe to dziedzictwo jest tak subtelnie przemieszane, że trudno odróżnić poszczególne składowe i często odnosi się wrażenie, że sprawy najbardziej widoczne przysłaniają istotę rzeczy. Tak jest bez

wątpienia z rewolucją islamską, która wydawała się wydarzeniem o charakterze przede wszystkim religijnym. Im więcej jednak interesujemy się tym krajem, tym bardziej jesteśmy skłonni uważać, że „zasłona islamu” pozwoliła uruchomić dynamikę, w której nie ma niczego związanego z islamem. Taki punkt widzenia pozwala mówić o „niewidocznej rewolucji”, zapoczątkowanej przez rewolucję 1979 roku. Kilka lat temu, w czasie dyskusji na Uniwersytecie w Teheranie, pewien wysoki urzędnik popełnił następujący lapsus: „Rewolucja minęła, weźmy się do pracy”, przez co chciał powiedzieć: „Zwycięska rewolucja już się dokonała...”. Rewolucja ostatecznie wprowadziła społeczeństwo irańskie na drogę takich ważnych przekształceń jak: znaczne ograniczenie przyrostu naturalnego; podniesienie przeciętnego poziomu wykształcenia, szczególnie wśród kobiet; rozkwit liberalizmu gospodarczego; wzrost indywidualizmu itp. Te głębokie przemiany nie zawsze są oczywiste dla zewnętrznego obserwatora, gdyż Iran pozostaje państwem „pośredniej konfrontacji”, lecz ich współistnienie doprowadzi do tego, że pewnego dnia pojawi się zupełnie inny kraj. Co nie oznacza, że w wyniku tej ewolucji Iran zacznie stopniowo, ale coraz dokładniej przypominać zachodnie demokracje. Dzięki swojemu dziedzictwu historycznemu i kulturowemu na zawsze już pozostanie krajem szczególnym i niezależnym.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Rozdział 1

Od jednej rewolucji do drugiej

Opinia światowa szybko uznała rewolucję muzułmańską ze stycznia i lutego 1979 roku za złowróżbne wydarzenie, symbol pojawienia się rewolucyjnego islamu, przepełnionego jednocześnie obskurantyzmem i fanatyzmem. Dla większej części opinii publicznej w owych czasach był to poważny szok: upadł ustrój, którego władca, szach, zadziwiał swoim upodobaniem do wystawnego życia. Brutalnie zastąpił go rząd, oparty na zasadach islamu i jakby żywcem przeniesiony ze średniowiecza. Kolejne wydarzenia w Iranie to fizyczna eliminacja zwolenników poprzedniego ustroju, narzucenie ultrarygorystycznej moralności odwołującej się do zasad religii, uwięzienie zakładników w ambasadzie amerykańskiej, zamachy – wszystko to prowadziło do dwóch bezapelacyjnych wniosków: wkrótce Iran pograży się w barbarzyństwie rodem z innej epoki, a ta zdecydowanie antyzachodnia fala rewolucyjna grozi rozlaniem się na cały Bliski Wschód.

W takiej wizji wydarzeń nie brakowało prawdziwych elementów, jednak nie uwzględniono pewnego ważnego czynnika: faktu, że rewolucja irańska oznaczała wyjście z ciężkiej sytuacji. Chociaż trudno to było pojąć opinii zachodniej, rewolucja islamska dawała społeczeństwu irańskiemu pod pewnymi względami możliwość wyrównania starych rachunków ze swoimi przywódcami... i z Zachodem.

Współczesnym Iranem wstrząsnęło w istocie już kilka rewolucji. Pierwsza, z 1906 roku, pozostawiła mu konstytucję. Rewolucyjny charakter miała także nacjonalizacja przemysłu naftowego przeprowadzona w 1951 roku przez premiera Mosaddegha: po raz pierwszy w kraju trzeciego świata znacjonalizowano przedsiębiorstwo pochodzenia kolonialnego (Naser znacjonalizował Kanał Sueski pięć lat później).

Prawdę powiedziawszy, pod wieloma względami rewolucja muzułmańska nie była przypadkowa. Wpisywała się wręcz, paradoksalnie, w burzliwą historię wprowadzania demokratycznego systemu politycznego i państwa prawa – naznaczoną od końca XIX wieku ciągłą walką kilku grup społecznych, w tym części sił religijnych. Niezdolność do uzyskania przewagi politycznej za każdym razem prowokowała chwilowy powrót do władzy autorytarnej, wręcz dyktatorskiej. Tak było w przypadku rewolucji konstytucyjnej 1906 roku; kilka lat później Persja pogrążyła się w anarchii z powodu nieporozumień wewnętrznych wśród sił konstytucyjnych oraz działalności obcych mocarstw. W 1921 roku, w okresie słabości, władzę przejął Reza Chan. Z kolei, na początku lat 50. XX wieku, osłabiony podziałami wewnętrznymi rząd Mosaddegha został obalony w wyniku zamachu stanu, co pozwoliło, wobec zaangażowania się Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, na restaurację monarchii absolutnej.

Kolejne klęski nie zakończyły działalności grup oporu skierowanej przeciwko dyktaturze, wręcz przeciwnie, sprawiły, że ludność zaczęła się stopniowo przyłączać do najbardziej radykalnych spośród nich. Ostatecznie na czele opozycji stanęły siły religijne kierowane przez Ruhollaha Chomejniego.

Od konstytucjonalizmu do despotyzmu

Przejęcie władzy przez pierwszego szacha z linii Pahlawich ułatwił stan skrajnej słabości, w jakim Persja znalazła się w latach 20. XX wieku. Stało się tak dlatego, że konstytucjoniści perscy nie zdołali wprowadzić trwałego porządku politycznego.

Jednakże rewolucja konstytucyjna 1906 roku łączyła się z silnym ruchem społecznym, który sprawił, że Persja stała się pierwszym krajem muzułmańskim z doświadczeniem konstytucyjnym. W końcu XIX wieku pojawił się narodowy ruch oporu wobec polityczno-gospodarczej dominacji Rosji i Wielkiej Brytanii oraz słabości władców kadżarskich¹, którzy nie potrafili się temu przeciwstawić.

W pierwszej połowie XIX wieku Rosja, po łatwym zwycięstwie nad armią perską, oraz Wielka Brytania, która najechała południe Persji, narzuciły Kadżarom traktaty, w których znalazły się ważne „kapitulacje” (przywileje prawne i handlowe), dające mocarstwom prawo do otwierania, gdziekolwiek zechcą, konsulatów i biur handlowych oraz zwalniające kupców brytyjskich i rosyjskich z wszelkich opłat i ceł. Tym samym wyjęto ich spod jurysdykcji sądowniczej perskich trybunałów sprawiedliwości (opartych wówczas na szari’acie – prawie muzułmańskim). W konsekwencji rosyjscy i brytyjscy przemysłowcy otrzymali koncesje, które prawnie sankcjonowały łupienie przez nich kraju. Pierwszą z tych koncesji uzyskał Anglik, baron Julius de Reuter, który w 1872 roku kupił wyłączne prawo do założenia banku państwowego, zarządzania całością ceł, eksploatacji wszystkich zasobów mineralnych (z wyjątkiem złota, srebra i kamieni szlachetnych), budowy linii kolejowych i tramwajowych przez siedemdziesiąt lat oraz wszystkich przyszłych kanałów, szlaków irygacyjnych, dróg, linii telefonicznych i fabryk. Chociaż pod presją społeczną to porozumienie anulowano, Reuter zachował prawa w dziedzinie bankowej i finansowej, a w 1889 roku założył Imperial Bank (który następnie zmienił nazwę na Imperial Bank of Iran), posiadający wyłączne prawo bicia monety i występowania w charakterze banku rządowego.

Obca dominacja oburzyła teologów i właśnie oni interweniowali jako pierwsi, kiedy przyznanie koncesji na sprzedaż i eksport tytoniu Anglikowi (majorowi Talbotowi) wywołało protesty narodowe i bojkot ze strony części społeczeństwa – w tym kobiet z haremu szacha – czyli „kryzys tytoniowy” w latach 1891–1892. Takiej quasi-kolonizacji sprzeciwiali się stanowczo *bazari*, kupcy z bazaru w Teheranie: dotknęły ich zarówno konsekwencje otwarcia granic na produkty zagraniczne, szczególnie tkaniny, jak i „nielojalna” (z powodu uwolnienia taryf) konkurencja zagranicznych kupców.

Od początku XIX wieku intelektualiści irańscy² pozostawali pod silnym wpływem ideologii pochodzących z Europy, szczególnie wywodzących się z oświecenia i rewolucji francuskiej. *Rouszanfekran*³ (intelektualiści) uznawali, że państwo można zmodernizować poprzez konstytucjonalizm, sekularyzację i nacjonalizm. Konstytucjonalizm pozwalał walczyć z władzą królewską, sekularyzacja z potęgą religijną, a nacjonalizm z wpływami zagranicznymi. Ci intelektualiści szerzyli swoje idee poprzez szereg na poły tajnych organizacji. Jednocześnie z przedrewolucyjnej Rosji docierały idee marksistowskie, szeroko rozpowszechniane (szczególnie przez ruchy robotnicze na Kaukazie) w prowincjach północnej Persji, co sprzyjało rozwojowi żądań inspirowanych socjalizmem.

W 1906 roku, po masowych manifestacjach i strajkach organizowanych przez teologów, *bazari* i intelektualistów oraz w wyniku działania półtajnych kręgów

politycznych (Tajny Ośrodek – *Markaz-e Ghajbi*, Partia Socjalistyczno--Demokratyczna – *Hezb-e Edżtemajan-e Amijan*), jak i stowarzyszeń kobiecych domagających się praw społecznych i politycznych⁴ (*Andżomanha-je Neswan*), panujący władca kadżarski, Mozaffar ad-Din Szah, podpisał proklamację inaugurującą działalność Narodowego Zgromadzenia Konstytucyjnego. To zgromadzenie, wybrane w powszechnych wyborach bezpośrednich (lecz prawo wyborcze przyznano jedynie mężczyznom powyżej dwudziestego piątego roku życia), rozpoczęło obrady w październiku 1906 roku. W stworzonej wówczas konstytucji, wzorowanej na konstytucji francuskiej i belgijskiej, potwierdzono zasady równości wobec prawa i wolności słowa oraz przewidziano stworzenie systemu politycznego na czele z parlamentem, łączącym wszystkie grupy religijne. Ponadto ustanowiono komitet złożony z pięciu teologów, którzy mieli czuwać nad zgodnością głosowanych ustaw z szari’atem. Władza wykonawcza pozostawała w rękach szacha, lecz w rzeczywistości ministrowie zostali całkowicie pod kontrolę parlamentu.

Kiedy król Mohammad Ali Szah objął tron po ojcu, nie zaakceptował osłabienia swojej władzy i całkowicie przeciwstawił się ruchowi konstytucyjnemu. Skutecznie szukał pomocy u konserwatystów religijnych, takich jak Sajjed Szajh Fazollah Nuri, który na początku wsparł rewolucję, jednak później zakwestionował proponowane przez najbardziej świeckich członków Zgromadzenia reformy: modyfikowanie prawa wyborczego w celu utworzenia reprezentacji parlamentarnej mniejszości religijnych, żądanie rozdziału praw publicznych i praw religijnych itd. W tym samym momencie najuboższe warstwy społeczne dały wyraz niezadowoleniu z nowego rządu, a powodem był wzrost inflacji związany ze słabymi zbiorami. Konserwatyści religijni bez trudu się do nich przyłączyli, przedstawiając konstytucjonalistów jako niebezpiecznych zwolenników ateizmu. Do obozu niezadowolonych dołączyli również wielcy właściciele, zaniepokojeni projektami reform społecznych, takimi jak zlikwidowanie *tojuł*⁵, oraz liczni dworzanie szacha, których głoszona przez parlament restrykcyjna polityka budżetowa skazywała na bezrobocie.

Przeciwnicy nowego ustroju korzystali również pośrednio ze wsparcia Wielkiej Brytanii i Rosji, które w sierpniu 1907 roku podpisały porozumienie o podziale Persji i starały się osłabić jej nacjonalistyczny rząd. W tych okolicznościach szach, wspierany przez regiment Kozaków oraz część sił plemiennych (Szahsawenów z Azerbejdżanu i Hadżdżi Ilchani Bachtjari), siłą przejął pełną władzę w Teheranie i skazał na śmierć część posłów. Zamach stanu wywołał w pierwszej chwili gwałtowne protesty ze strony wysokich rangą duchownych szyickich w Nadżafie w Iraku, później ruch oporu pojawił się w prowincjach, w których siły „rewolucyjne”, złożone głównie z członków klasy średniej oraz „prokonstytucyjnych” grup plemiennych, przejęły kontrolę nad częścią wielkich

miast (w tym nad Tabrizem, Isfahanem i Maszhadem). Wysłane na Teheran oddziały bez trudu odbiły miasto z rąk władcy; powstało nowe zgromadzenie, zdetronizowano szacha, którego zastąpił jego syn, dwunastoletni Ahmad. Pierwsze poczynania nowego rządu uzasadniały nadzieje, jakie pokładał w nim lud. I tak, władze perskie doprowadziły, po negocjacjach, do wyjazdu oddziałów rosyjskich z północy kraju, uzyskały też w Imperial Bank pożyczkę w wysokości 1 250 000 funtów szterlingów na odbudowę struktury administracyjnej. Z drugiej strony, do powstających sił policyjnych rekrutowano oficerów szwedzkich, a amerykańscy eksperci mieli zreorganizować system podatkowy.

Jednakże ten nowy zryw okazał się krótkotrwały. Coraz silniejsze napięcia wewnętrzne w zgromadzeniu przerodziły się w prawdziwą wojnę domową między zwolennikami Partii Demokratycznej (*Firkeh-e Demokrat*) i Partii Umiarkowanej (*Firkeh-e Etedal*). Związaną z klasą średnią Partią Demokratyczną kierowali dawni członkowie tajnych stowarzyszeń z okresu przedrewolucyjnego. Jeden z jej głównych przywódców, Sajjed Hasan Taghizade, był najmłodszym posłem w pierwszym Zgromadzeniu Narodowym. Przyjął nowe ideologie napływające z Zachodu, był też gorliwym antyklerykałem. Program Partii Demokratycznej, inspirowany ideologiami nacjonalistyczną i socjalistyczną, opowiadał się przede wszystkim za wyborami w głosowaniu powszechnym, rozdziałem religii i polityki, darmową edukacją (szczególnie dla kobiet), za zniesieniem przywilejów, zwanych *kapitulacjami*, ograniczeniem dziennego czasu pracy do 6 godzin itp. Partia Umiarkowana broniła interesów arystokracji, właścicieli ziemskich oraz tradycyjnej klasy średniej. Domagała się wzmocnienia monarchii konstytucyjnej, ochrony własności prywatnej i rodziny, stosowania szari'atu, pomocy finansowej dla *bazari*, obrony społeczeństwa przed ateizmem demokratów i materializmem marksistów. Nieunikniony konflikt między tymi partiami szybko przeniósł się poza parlament i doprowadził do starć zbrojnych w Teheranie. Równocześnie wybuchły zamieszki w prowincjach: niektóre ludy, takie jak Turkmeni na północy Chorasanu oraz Kurdowie w Lorestanie opowiedziały się za szachem. Inne, zaniepokojone potęgą plemienia Bachtiarich, które wspierało rewolucję, utworzyły koalicję, aby zaatakować rząd centralny. Ten plan się nie powiódł, jednak rząd stopniowo zaczął tracić kontrolę nad prowincjami. Brak stabilizacji stworzył dogodne okoliczności dla sił brytyjskich i rosyjskich, które po cichu wspierały zamieszki. Wojska rosyjskie i brytyjskie wkroczyły na południe i północ kraju, aby zaprowadzić tam porządek i zabezpieczyć swoje rynki. Okupacja wywołała masowe protesty w parlamencie, wśród teologów i ludności, lecz słabość militarna oraz szybkie korzyści gospodarcze wynikające z przywrócenia porządku sprawiły, że te grupy zaakceptowały nowy stan rzeczy.

I wojna światowa jeszcze bardziej osłabiła rząd perski. Nie mogąc zachować oficjalnej neutralności z powodu zbyt słabych sił zbrojnych, w pierwszym okresie

sprzyjał raczej Niemcom i Turcji, a to z powodu niechęci wobec Londynu i Moskwy. W odwecie siły sojusznicze przejęły kontrolę nad całym terytorium Persji i wsparły utworzenie probrytyjskiego rządu. Pod koniec wojny ten rząd, kierowany przez Wosuk ad-Dawłę, kontrolował w osłabionym i zrujnowanym przez anarchię kraju jedynie Teheran. Do zniszczenia infrastruktury transportowych i do braku bezpieczeństwa na drogach doszła jeszcze jedna klęska: straszny głód w 1918 roku. Wyrazem całkowitej słabości państwa stało się porozumienie angielsko-irańskie podpisane w 1919 roku, w którym to akcie Wielka Brytania obiecała kredyt w wysokości dwóch milionów funtów, pozwalający na sfinansowanie zakupu broni pochodzenia brytyjskiego, szkolenie armii perskiej oraz reformę państwa, przeprowadzoną pod egidą doradców Jerzego V. Jedyne prawdziwe ruchy oporu wobec załamania się orientacji konstytucyjnej powstały na prowincji: w 1915 roku w prowincji Gilan narodził się ruch partyzantów *Dżangali* („ludzi z lasu”), kierowany przez młodego teologa Mirzę Kuczak Chana. *Dżangali* trudno zaklasyfikować w środowisku politycznym ówczesnej Persji. Był to wspierany przez rolników ruch wiejski, który sprzeciwiał się wielkim posiadaczom oraz elicie politycznej stolicy, uznając ich za zaprzędanych zagranicą. Poza tym, „ludzie z lasu” byli zwolennikami pewnego rodzaju samorządności, przeciwnej jakobińskiej ideologii propagowanej przez większość modernistów w ruchu konstytucyjnym. Domagali się praw dla ludu, żądali przywrócenia konstytucji i wysiedlenia obcych wojsk. Udało im się narzucić władzę w całym Gilanie, a po porozumieniu irańsko-brytyjskim zaczęli nawet planować atak na Teheran. Ten ruch poniósł klęskę dopiero w 1921 roku. Rok później wybuchła rebelia w irańskim Azerbejdżanie pod kierunkiem teologa Szejcha Mohammada Chijabaniego, który, wsparty przez członków Partii Demokratycznej, przejął kontrolę nad administracją regionu. Rebelianci nie domagali się secesji, pragnęli przede wszystkim zaprotestować przeciwko porozumieniu z 1919 roku. Te wystąpienia zostały spacyfikowane przez siły rządowe, wspomagane przez oddziały kurdyjskie i plemienne.

Autorytarny reformator Reza Chan

W sytuacji rozkładu władzy doszło do kolejnego zamachu stanu. 21 lutego 1921 roku pułkownik Reza Chan z oddziału Kozaków⁶, na czele grupy 3000 osób, opanował Teheran przy pomocy młodego dziennikarza, anglofila Sajjeda Ziji Tabatabaiego, którego zresztą szybko się pozbył. Po umocnieniu swojej władzy nad armią, Reza Chan przeciwstawił się różnym ruchom etnicznym i plemiennym, które kontestowały władzę centralną: *Dżangali*, Kurdom z zachodniej części irańskiego Azerbejdżanu, rodowi Szahsawen z północnej części Azerbejdżanu, Beludżom, Turkmenom w Mazanderanie itp. W grudniu 1925 roku zażądał od Zgromadzenia Ustawodawczego, aby zakończyło rządy kadżarskie i przekazało mu

tron perski. Rok później Reza Chan Pahlawi sam ogłosił się szachem⁷. Przejmującego władzę Rezę Chana (lub Rezę Szaha) wsparły niemal wszystkie siły w kraju, uznając nowego władcę za silną osobowość, która może przywrócić stabilność poprzez wprowadzenie reform zapoczątkowanych przez rewolucję konstytucyjną. Okres chaosu, który przeżyła Persja, przekonał wielu dawnych działaczy ruchu konstytucyjnego, że silna władza jest niezbędna, aby utrzymać jedność kraju (szczególnie ze względu na energię i zróżnicowanie sił etnicznych i plemiennych), walczyć z obcym imperializmem, rozdzielić sferę polityczną od religijnej oraz zmodernizować kraj.

Zamiast wzmacniać grupy udzielające mu politycznego wsparcia, Reza Chan postawił na podporządkowane sobie instytucje. Oparł się przede wszystkim na armii, której skuteczność zwiększył przez dogłębną modernizację dzięki pięciokrotnie większemu budżetowi w latach 1926–1941. Stworzył również nowoczesny system biurokratyczny, przekształcając i rekonstruując aparat państwa odziedziczony po poprzednim systemie. W końcu wprowadził związany z dworem system klientelizmu. Sam szach, dzięki polityce konfiskowania, zgromadził wielką fortunę osobistą, stał się właścicielem olbrzymiego majątku, złożonego z kasyn, pałaców i różnego rodzaju spółek.

Reza Szah starł się z siłami opozycji, gdyż kazał zamknąć wszystkie niezależne dzienniki i zniszczył tradycyjne partie polityczne, które początkowo go wspierały. Reformy szacha biegły ręką z wielkimi karalami: ultranacjonalizmu, centralizacji i modernizacji. Ultranacjonalistyczny charakter systemu znalazł wyraz przede wszystkim w polityce ograniczenia wpływów zagranicznych. Rząd zdołał wymusić zniesienie umów handlowych, jednak nie potrafił narzucić faktycznej kontroli nad działalnością Anglo-Iranian Oil Company (AIOC)⁸, spółki, która płaciła Iranowi sumy wyjątkowo niskie w stosunku do dochodów. Rząd stworzył program propagandowy, głoszony w dziennikach, programach radiowych i książkach szkolnych, aby promować tożsamość narodową silnie naznaczoną odniesieniami do przedmuzułmańskiego Iranu: w 1934 roku, w ramach tej polityki, szach zmienił nazwę Persja, kojarzoną z upadającymi Kadżarami, na Iran, czyli kraj Ariów. W konsekwencji polityki nacjonalistycznej, centralizację państwa zaczęto prowadzić poprzez walkę z siłami plemiennymi. Poza konfrontacją wojskową, szach próbował rozbić plemienną strukturę gospodarczą i społeczną, stosując politykę przymusowego osiedlania, konfiskując ziemie plemion i zakazując corocznych migracji.

Pierwszy z Pahlawich rozpoczął też liczne reformy. Rząd ustanowił obowiązkową dwuletnią służbę wojskową, która miała sprzyjać powstaniu mieszanki etnicznej. Później wprowadził kodeks cywilny, inspirowany wzorem francuskim – który jednakże uwzględnił zalecenia dotyczące statusu osobowego, wywodzące się z prawa muzułmańskiego⁹ (w tym poligamię) – oraz bliski wzorowi

włoskiemu kodeks karny, z którego stopniowo usunięto wszelkie odwołania do kar przewidzianych w szari'acie (biczowanie, kamienowanie itp.). W tym okresie wpływy teologów w dziedzinie sprawiedliwości całkowicie się załamały. W 1936 roku zniesiono trybunały religijne. Zarządzono ustawowo, aby rejestracji dokumentów prawnych dokonywał notariusz, co pozbawiło duchownych istotnego źródła dochodów. Podjęto również środki zmierzające do zmiany statusu kobiet: instytuty naukowe, w tym uniwersytety, stały się placówkami koedukacyjnymi. Kobiety zyskały prawo wstępu do miejsc publicznych, na placówki, które nie chciały ich wpuszczać, nakładano grzywnę. Przede wszystkim jednak, w 1936 roku, Reza Szah uznał, że noszenie zasłony przez kobiety jest bezprawne. W końcu, podobnie jak Atatürk w Turcji, nakazał mężczyznom noszenie się na wzór europejski, w garniturze i kepi – z tego obowiązku, na podstawie specjalnego pozwolenia, mogli być zwolnieni duchowni.

W instytucjach naukowych odnotowano znaczny wzrost liczby uczniów i studentów. W latach 1925–1941 liczba dzieci w szkołach podstawowych wzrosła z 55 960 do 287 245, a liczba studentów – z 600 do 3300¹⁰. W tym samym czasie liczba studentów teologii zapisanych w szkołach religijnych (*madrasach*) bardzo wyraźnie spadła, z 5 984 do 785. Rozwojowi systemu szkolnego towarzyszyła tendencja do narzucania języka perskiego jako narodowego: jego użycie we wszystkich placówkach stało się obowiązkowe.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

W dziedzinie gospodarczej państwo było głównym czynnikiem rozwoju narodowego. Korzystając z należności płaconych przez AIOC (pod koniec lat 30. XX wieku stanowiły one około 12% całkowitych wpływów państwa), rząd centralny zwiększył też swoje źródła dochodu poprzez rozwój systemu podatkowego (w 1930 r. wprowadzono podatek dochodowy). Szah prowadził woluntarystyczną politykę przemysłową, narzucając wyższe opłaty importowe oraz monopole publiczne na tytoń, zboże i bawełnę, oraz wspomagając tworzenie fabryk, dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Przemysłu i pożyczkom bankowym o bardzo niskim oprocentowaniu. Infrastruktury transportowe rozwinęły się po utworzeniu Transiranien, czyli linii kolejowej łączącej Morze Kaspijskie z Zatoką Perską, i wybudowaniu tysięcy kilometrów nowych dróg w latach 1923–1938.

Szah rozpoczął zatem ważne reformy w każdym obszarze, jednak część z nich okazała się bezskuteczna. W dziedzinie gospodarczej kilka porażek odnotowano w przemyśle ciężkim. Priorytet przyznany projektowi Transiranien nie miał uzasadnienia ekonomicznego i doprowadził do trwonienia funduszy publicznych. Jeśli chodzi o prawa kobiet, to zakaz noszenia czadoru, który powodował sceny publicznego zdzierania kobietom zasłony, wywołał bardzo silny opór wśród części klas tradycyjnych.

Jednak ogólnie rzecz biorąc, nie sposób nie przyznać, że Reza Pahlawi zapewnił Iranowi gospodarczy i społeczny rozwój i doprowadził do centralizacji kraju. Jednym z przejawów jego sukcesu było stopniowe pojawianie się klasy średniej, złożonej z urzędników, nauczycieli i przedsiębiorców, którzy jednak w większości wywodzili się z klas wyższych.

Polityka integracji narodowej doprowadziła do pewnego scalenia peryferyjnych ruchów politycznych i rozwoju świadomości narodowej, szczególnie poprzez wprowadzenie służby wojskowej.

Z tego punktu widzenia można się dopatrywać cech wspólnych w projektach Rezy Szaha i Atatürka. Obydwaj próbowali przekształcić swoje tradycyjne i wielokulturowe społeczeństwa w „nowoczesne” narody¹¹. Łącząc westernizację i modernizację chcieli skończyć z przeszłością, utożsamianą z nieskuteczną administracją, plemienną anarchią, autorytetem duchowieństwa i społeczeństwem heterogenicznym. Ponieważ zdobyli władzę dzięki pomocy armii, uznawali, że koniecznych reform nie można prowadzić bez władzy absolutnej.

Jednak Atatürk korzystał w Turcji z pomocy inteligencji i Partii Republikańskiej, natomiast Reza Szah nie zdołał utrzymać wsparcia, które zdobył na początku swojego panowania. W efekcie szach rozpoczął politykę dotkliwych represji wobec większości opozycyjnych sił politycznych i społecznych, poddając je systematycznym prześladowaniom. Młoda Partia Komunistyczna, która powstała w północnej Persji w 1920 roku i rozpoczęła swoją działalność od nazwanego zamachu stanu z 1921 roku spiskiem brytyjskim – z tego powodu oskarżyła Rezę Szaha o obronę „sił imperialistycznych” – całkowicie znikła po zawieszeniu działalności jej syndykatu, Rady Centralnej Zrzeszonych Związków Zawodowych, oraz aresztowaniu, egzekucji bądź wygnaniu wszystkich jej przywódców. Później do więzień trafili młodzi intelektualiści irańscy wykształceni na Zachodzie, którzy tworzyli Grupę 53 – rodzaj zrzeszenia sympatyzującego z marksizmem. Ich przywódca, Taki Arani, zmarł w więzieniu¹².

Jeszcze poważniejszym problemem była niezdolność szacha do utworzenia sprzyjającej mu bazy społecznej. Klasy wyższe, wielcy właściciele ziemscy i arystokracja, nie mieli żadnych powodów, aby go wspierać. Pozbawił ich władzy właśnie wtedy, kiedy ponownie zaczęli kierować krajem po osłabieniu ruchu konstytucyjnego. Część z nich powołał na odpowiedzialne stanowiska, lecz jednocześnie bez wahania kazał ich aresztować, a nawet eliminować fizycznie, kiedy uznał to za konieczne. Kadzarskiego księcia Firuza Farmanfarmę, dawniej prawą rękę Rezy Szaha, w 1930 roku usunięto z rządu za defraudację funduszy publicznych, a osiem lat później uduszono w czasie pobytu w strzeżonej rezydencji. Duchowni, których bezpośrednio dotknęły sekularyzacyjne reformy (osłabienie wpływu religii w systemie prawnym, zakaz noszenia zasłony itd.), stanowili grupę przeciwną szachowi. Dla niektórych wielkich postaci, takich jak

Hasan Modarres, który był posłem w ruchu konstytucyjnym, ta opozycja skończyła się wygnaniem i śmiercią.

Wybuchły protesty, jednak gwałtownie je tłumiono. Do najpoważniejszego buntu doszło w Maszhadzie, w lipcu 1935 roku, kiedy armia bez wahania zaatakowała i zabiła manifestantów zgromadzonych w mauzoleum imama Rezy (Alego ar-Ridy). Jednak większość kleru ugięła karku i postanowiła czekać na lepsze dni. Właśnie w czasie panowania Rezy Szaha powstała w Komie szkoła teologiczna wyższego stopnia, stworzona przez szajcha Abdolkarim Ha'eri, do której przybył niejaki Ruhollah Chomejni.

Niezadowolone były też tradycyjne klasy średnie. Rosnący wpływ państwa na gospodarkę i politykę fiskalną zaważył na działalności kupców i rzemieślników, podczas gdy polityka sekularyzacji podsyciała zły nastrój kleru szyickiego, który był przewodnikiem ideologicznym tej klasy. Podobnie było ze „zmodernizowaną” klasą średnią. Najstarsi raczej sprzyjali władzy Rezy Szaha, gdyż pamiętali brak stabilizacji z poprzedniego okresu. Jednak później jego autorytaryzm i brak szacunku dla konstytucji, brutalność wobec przeciwników politycznych i chciwość oddaliły ich od rządu. Jeszcze bardziej zdecydowanie władzę szacha odrzucali młodzi z klas „zmodernizowanych”, gdyż widzieli w nim despotę wzmacniającego pozycję wielkich posiadaczy ziemskich¹³. Niezadowolenie klas pracujących pogłębiły skrajnie trudne warunki pracy robotników, po zlikwidowaniu w 1926 roku związków zawodowych. Wybuchło kilka poważnych strajków, na przykład w roku 1929 w rafineriach ropy. Autorytarna polityka centralizacji dotknęła szczególnie mniejszości etniczne i religijne. Wydawało się, że apogeum niezadowolenia społecznego i coraz gwałtowniejsze represje wywołają poważny kryzys polityczny.

Jednak kres reżimowi położył cios z zagranicy. Na początku II wojny światowej Teheran ogłosił neutralność. Po fiasku porozumienia niemiecko-radzieckiego, Moskwa i Wielka Brytania wywierały nacisk na Iran, aby opowiedział się po jednej ze stron. Wykręty Rezy Szaha sprowokowały 25 sierpnia 1941 roku atak sił brytyjskich i radzieckich na Iran. 16 września Reza Szah abdykował na rzecz swojego syna, Mohammada Rezy.

Wrocie „współistnienie” Mohammada Rezy Szaha i Mosaddegha

Okazało się, paradoksalnie, że okupacja wojsk alianckich przywróciła społeczeństwu irańskiemu wolność. Pojawiło się w tym czasie wiele partii i dzienników. Na plan pierwszy powrócili politycy wcześniej odsunięci od władzy lub uwięzieni. Nawet posłowie, którzy za panowania Rezy Szaha podporządkowali się wszystkim jego rozkazom, nagle znaleźli w sobie dość odwagi, aby krytykować dyktaturę. Był to zarazem okres intensywnej walki politycznej między nowym

władcą, który starał się narzucić swój autorytet, a parlamentem, rządem i zagranicznymi mocarstwami (wśród nich również Stanami Zjednoczonymi, które wkroczyły na irańską scenę u boku Wielkiej Brytanii i Rosji). Walkę polityczną wzmogło jeszcze pojawienie się bardzo silnych napięć społecznych, wynikających z dysproporcji między niezwykle zamożną mniejszością (wielcy posiadacze, przemysłowcy) oraz ogromną większością Irańczyków żyjących w skrajnym ubóstwie. Wróciły ponadto napięcia religijne i etniczne, spowodowane zniknięciem silnej władzy centralnej (przywódcy plemienni, dawniej wygnani lub uwięzieni, odzyskali utraconą pozycję na czele swoich podwładnych). Konfrontacja polityczna zaostriżyła się w 1944 roku, po wyborach do czternastego parlamentu. Większość partii sprzeciwiła się bezpośrednio szachowi, żądając dla rządu kontroli nad armią, podczas gdy władza nad wojskiem stanowiła główny atut Mohammada Rezy Szaha. Jednakże władza królewska uległa wzmocnieniu w wyniku kilku wydarzeń.

Po upadku Rezy Szaha konserwatywne siły polityczne stopniowo zaczęły się obawiać coraz liczniejszych problemów społecznych oraz rosnącej roli partii Tude (Partii Mas), nowej formacji komunistycznej, którą stworzyli dawni członkowie Grupy 53. Konserwatyści uznali członków tej marksistowskiej partii za wroga numer jeden. Załamały się stosunki z Rosją, gdy ta dowiedziała się, że koncesję na eksploatację ropy na północy Iranu zaproponowano amerykańskiej spółce Standard Oil. W końcu w irańskim Azerbejdżanie i Kurdystanie ponownie wybuchły regionalne rebelie przeciwko władzy centralnej. W tych okolicznościach część posłów uznała, że należy koniecznie utrzymać silną władzę wojskową oraz monarchię i stanęli po stronie szacha. W wyniku tych napięć rozpoczął się okres braku stabilizacji politycznej, który zakończył się mianowaniem na stanowisko premiera Ahmada Kawama. Ten zaś zażegnał kryzys z ZSRR, proponując mu koncesję na północy Iranu, i w ten sposób doprowadził do wyprowadzenia oddziałów radzieckich. Jednakże poczucie braku bezpieczeństwa trwało nadal, z powodu narastającej opozycji między konserwatywnymi siłami politycznymi i partią Tude, nieustannych problemów na płaszczyźnie religijnej¹⁴, regionalnej i plemiennej, dążenia Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych do wykorzystania naftowych bogactw Iranu, wciągnięcia kraju do obozu antykomunistycznego i, w końcu, dążenia szacha do wzmocnienia swojej władzy. Stopniowo władca zmieniał stosunek sił politycznych na swoją korzyść, a po próbie zamachu na jego osobę powstała okazja do wykorzystania tej przewagi. Szach zabronił działalności partii Tude, a Zgromadzenie ustawodawcze, wybrane w stanie wojennym, przyznało mu prawo do rozwiązania parlamentu, kiedy sobie tego zażyczy, pod warunkiem, że jednocześnie rozpisze nowe wybory, a nowy parlament zostanie wybrany najdalej w ciągu trzech miesięcy. Jednak walka polityczna między władzą królewską a świecką jeszcze się nie zakończyła: w tym okresie ostatnim jej

epizodem, będącym jednocześnie wyrazem wolności i braku stabilizacji politycznej, stała się konfrontacja między młodym szachem a doktorem Mosaddeghiem.

Mohammad Mosaddegh był weteranem irańskiej sceny politycznej. Prawnik, pochodzący z arystokratycznej rodziny wielkich właścicieli ziemskich, zdobył prawdziwą popularność z powodu zaangażowania w idee rewolucji konstytucyjnej i nacjonalizmu, sprzeciwu wobec władzy szachów (protestował przeciwko zamachowi stanu z 1921 r.), a także dzięki swej prawości. Jego formacja, Front Narodowy, stanowiła w rzeczywistości wielką koalicję, która z jednej strony gromadziła drobnych kupców, duchownych i przywódców gildii (stowarzyszeń zawodowych zrzeszających różne rodzaje działalności rzemieślniczej), a z drugiej – wykwalifikowanych pracowników, wykształconych w nowym świeckim systemie szkolnym. W ten sposób Front Narodowy obejmował skłaniającą się ku socjalizmowi Partię Robotników, z marksistowskim intelektualistą Chalilem Malekim na czele, i jednocześnie Stowarzyszenie Modżahedinów Muzułmańskich (Dżome-je Modżahedin-e Eslam), partię religijną kierowaną przez ajatollaha Abolkasema Kaszaniego¹⁵. Od 1950 roku Front Narodowy sprzeciwiał się ponownemu negocjowaniu, zawartego w 1933 roku, porozumienia z Anglo-Iranian Oil Company i domagał się nacjonalizacji spółki. W coraz bardziej niespokojnej atmosferze, podsycanej sprzeciwem społeczeństwa wobec podpisania nowego porozumienia naftowego z zagranicznymi spółkami oraz strajkami pod przywództwem partii Tude, w maju 1951 roku parlament wybrał Mosaddegha na stanowisko premiera.

Jedną z pierwszych inicjatyw nowego premiera była nacjonalizacja przemysłu naftowego. Na reakcję Wielkiej Brytanii nie trzeba było długo czekać. Wzmocniła swoją flotę wojсковą w Zatoce Perskiej, zorganizowała embargo na irańską ropę i wniosła skargę przeciwko Iranowi przed Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mosaddegh udał się do Nowego Jorku, by osobiście bronić Iranu, i doprowadził do przekazania sprawy Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze. Jednak nie zdołał uzyskać finansowego wsparcia Stanów Zjednoczonych. Mosaddegh uczynił z nacjonalizacji przemysłu naftowego kwestię niezależności narodowej, a wspierała go w tym opinia publiczna, zdecydowana skończyć z brytyjską ingerencją, w związku z czym premier odrzucał wszelkie kompromisowe rozwiązania. W tych okolicznościach zaczęła się pogarszać sytuacja gospodarcza – mimo dość znacznego rozkwitu eksportu produktów nie pochodzących z ropy (dywany, mięso, tytoń itd.) – co wywołało wysoką inflację i bezrobocie. Jednocześnie wielcy kupcy i właściciele ziemscy, niezadowoleni z sytuacji politycznej i obawiający się konsekwencji różnych projektów reformy społecznej, proponowanych przez doradców Mosaddegha, nie zgodzili się subskrybować pożyczki państwa, emitowanej w 1952

roku. Poza tym, na płaszczyźnie wewnętrznej przywódca irański musiał stawić czoła nasilającej się opozycji różnych grup politycznych.

Początkowo jego jedynymi wrogami politycznymi byli właśnie wielcy właściciele ziemscy i zwolennicy szacha. To zbrojne ramię błyskawicznie zakończyło działalność, kiedy Mosaddegh podał się do dymisji, protestując przeciwko woli władcy, aby nie rezygnować z kontroli Ministerstwa Wojny. Wywołało to starcia między ludnością a armią, co skłoniło szacha do przywrócenia premiera na stanowisko. Później pogorszyły się przede wszystkim stosunki z duchownymi. Mosaddegh poczuł się silny swoim zwycięstwem nad rojalistami, jednak bez wątplenia nie zorientował się, jak ważną rolę w powodzeniu jego ruchu odgrywa ajatollah Kaszani. Duchownych i przedstawicieli bazarów coraz bardziej niepokoił wzrost wpływów partii Tude, tym bardziej, że w czasie zamieszek po dymisji Mosaddegha okazało się, że jej zwolennicy mają szczególne zdolności organizacyjne i mobilizacyjne. Poza tym, duchowieństwo szyckie było całkowicie przeciwne wizji demokratycznego i świeckiego Iranu, której bronił Mosaddegh, bliski w tym ideom rewolucji konstytucyjnej. Wzrastające niezadowolenie duchownych budziła coraz większa rola ministrów bliskich partii Tude, jak minister edukacji Mehdi Azar, lub nawet otwarcie antyklerykalnych, jak minister sprawiedliwości Ali Lufti; szczególnie sprzeciwiali się, w imię obrony sektora prywatnego, zabiegom mającym zwiększyć gospodarczą rolę państwa w celu sprostania trudnościom wywołanym przez brytyjskie embargo, jak i tym, które zmierzały do sekularyzacji irańskiego społeczeństwa. Zamieszki wybuchły, kiedy doradcy Mosaddegha zaproponowali przyznanie prawa wyborczego kobietom. Wobec takich trudności gospodarczych i politycznych łatwo mogło dojść do próby destabilizacji. Mosaddeghowi wyjątkowo zaszkodził rozdźwięk z duchownymi, a także wsparcie, jakie uzyskał od partii Tude, gdyż z powodu bardzo silnych związków irańskiej Partii Komunistycznej z partią radziecką jego przeciwnicy wyolbrzymiali zagrożenie wynikające z przejęcia władzy przez komunistów.

Kilku oficerów utworzyło tajny komitet, który rozpoczął aktywną działalność w armii w celu obalenia Mosaddegha. Przede wszystkim nawiązał kontakty z duchownymi, w tym z Kaszanim. Nowa administracja amerykańska prezydenta Eisenhowera, zaniepokojona rosnącym wpływem partii Tude, stanęła po stronie Wielkiej Brytanii przeciwko Iranowi i poprosiła CIA o przygotowanie planu pozbycia się Mosaddegha; ten plan ustalono we współpracy z tajnym komitetem oficerów i Intelligence Service. W sierpniu 1953 roku Mosaddegh został obalony w wyniku zamachu stanu, przeprowadzonego przez część armii irańskiej oraz amerykańskie i brytyjskie służby wywiadowcze. Ajatollah Kaszani, który wyprowadził swoich ludzi na uliczne manifestacje przeciwko premierowi, wziął bezpośredni udział w tej operacji...

Dwubiegowa „modernizacja”

Szach odzyskał pełną władzę, lecz atmosfera przemocy, w jakiej nastąpiło przejście rządów, odcisnęła silne piętno na jego panowaniu. W ostatnich latach jego rządu budziły silne protesty. Zdołał wyeliminować Mosaddegha jedynie dzięki interwencji Stanów Zjednoczonych, które zyskały tym samym w Iranie sprzyjające warunki do zwiększenia swoich wpływów kosztem Wielkiej Brytanii. Waszyngton chciał rozwijać relacje z Iranem, aby zrównoważyć wpływ ZSRR i Egiptu w tym regionie oraz zabezpieczyć swoje źródła zaopatrzenia w energię. Jednocześnie szach, który pragnął zapewnić Iranowi bezpieczeństwo dzięki silnej armii, podjął ze Stanami Zjednoczonymi intensywną współpracę wojskową. Ameryka, ograniczająca pomoc finansową w czasach Mosaddegha, przyznała krajowi znaczne pożyczki (500 milionów dolarów w latach 1953–1963), co pozwoliło zwiększyć liczebność armii ze 120 000 do 200 000 żołnierzy, a budżet wojskowy z 80 do 183 milionów dolarów¹⁶ (zgodnie z wartością i kursem wymiany z 1960 r.). Początkowo rząd amerykański zachęcał Iran do przystąpienia, u boku Pakistanu i Turcji, do regionalnego sojuszu strategicznego CENTO (Central Treaty Organisation), wymierzonego w ZSRR. Związki ze Stanami Zjednoczonymi zacieśniły się, kiedy – po wycofaniu się Wielkiej Brytanii – Stany Zjednoczone uczyniły z Iranu „żandarma Zatoki”. Po swojej porażce w Wietnamie, Stany miały pomysł, aby pomagać krajom sojuszniczym w samodzielnym zorganizowaniu swojej obrony. Szach zaangażował się w wyścig zbrojeń, zamawiając pod koniec lat 70. takie wyposażenie, jakim nie dysponowali jeszcze sami Amerykanie. Do Iranu zaczęli napływać amerykańscy cywile i wojskowi, głównie po to, by zająć się kształceniem irańskiego personelu i utrzymaniem coraz bardziej skomplikowanego sprzętu.

Po zamachu stanu z 1953 roku pojawiła się cała masa pytań dotyczących legitymizacji władzy szacha, którą kwestionowały wewnętrzne siły polityczne, gdyż wynikała jedynie z poparcia zachodnich mocarstw, armii i duchownych. Ponadto wydaje się, że młodemu władcy brakowało poczucia bezpieczeństwa, o czym świadczy jego ucieczka w czasie pierwszego, nieudanego zamachu stanu, kilka dni po upadku Mosaddegha. Ta sytuacja głęboko naznaczyła styl rządzenia Rezy Pahlawiego. Początkowo młody szach chciał legitymizować swoją władzę odwołując się do prawa wojskowego, trybunałów wojskowych i dekretu z 1931 roku, zakazującego wszelkiej „ideologii kolektywistycznej”. Rząd zniszczył tajne sieci partii Tude i nakazał aresztowanie tysięcy jej członków. Główną partię, Front Narodowy, uznano w 1957 roku za nielegalną. Dzięki działaniu nowo utworzonej tajnej policji Sawak (Sazeman-e Ettelaat we Amnijat-e Keszwar), bezlitośnie prześladowano wszystkie ugrupowania i osoby związane z opozycją.

Jednocześnie szach nie dążył do zapewnienia sobie większego wsparcia społecznego poprzez budowanie mocnych sojuszy z różnymi grupami społecznymi.

Co prawda, wielkich ajatollahów regularnie zapraszano na dwór, a władza pozostawiła dużą autonomię *bazari*, jednak te gesty były czysto taktyczne i nie oznaczały prawdziwej chęci współpracy z tymi grupami. Ci zauważyli to zresztą, bowiem szach, wzmocniwszy swoją władzę, w latach 1960–1970 zaczął działać bezpośrednio wbrew interesom duchownych i *bazari*. Funkcjonował niezależnie od klas społecznych, opierając się na tej samej strukturze polityczno-administracyjnej, którą wykorzystywał jego ojciec, to znaczy protektoracie dworu, armii i aparacie biurokratycznym. Jak już wspomniano, nieustannie były zwiększane zasoby armii (i Sawaku), zarówno pod względem kadrowym, jak i wyposażenia. Kadry wojskowe odgrywały zresztą istotną rolę polityczną, gdyż kierowały wielkimi przedsiębiorstwami publicznymi. System dworskiego protektoratu oparty był na „rekompensatach”, przyznawanych najwierniejszym sługom. Szach dysponował prawdziwym imperium gospodarczym, obejmującym tereny rolnicze (odziedziczone po Rezie Szahu), fundusze pochodzące ze sprzeniewierzenia części dochodów naftowych oraz liczne spółki handlowe. Wszystkie te aktywa stanowiły dla szacha monetę wymienną, nagradzał dobrami najwierniejszych poddanych, włączając ich w ten sposób do tego gospodarczego imperium. Wreszcie, władza szacha wspierała się też na aparacie biurokratycznym, który rozrósł się do ogromnych rozmiarów, liczba urzędników wzrosła z 150 000 osób w 1963 roku do ponad 300 000 w 1977 roku. Taki wzrost oznaczał, że zarobki coraz większej liczby Iranczyków, a także gwarancje społeczne, czyli na przykład pożyczki przyznawane przez szacha na mieszkania, zależały od państwa. Ten układ doprowadził do powstania systemu politycznego „na rozkaz”. Pod koniec lat 50. XX wieku wprowadzono fasadową dwupartyjność¹⁷, lecz posłów wyznaczano przed wyborami. W takich okolicznościach rozpoczął się w Iranie okres znacznej stabilizacji politycznej i instytucjonalnej za rządów premiera Abbasa Howejdji, który pozostawał na stanowisku przez trzynaście lat, w okresie 1965–1977.

Silniejszej władzy szacha towarzyszył większy strumień pieniędzy ze sprzedaży ropy. Londyn odstąpił od embargo nałożonego na irańską ropę. W zamian podpisano nowe porozumienie o podziale zysków z konsorcjum złożonego z British Petroleum oraz ośmiu innych spółek brytyjskich, amerykańskich, holenderskich i francuskich¹⁸. Korzystając z rosnących dochodów z ropy oraz pomocy finansowej Stanów Zjednoczonych, władze rozpoczęły nadrabianie strat na płaszczyźnie gospodarczej, dzięki poważnym wydatkom na infrastrukturę (tamy, drogi, lotniska). Taka polityka zwiększyła jednak deficyt budżetowy i przyspieszyła inflację, a tym samym doprowadziła do licznych strajków i starć. Jednocześnie rosnące dochody z ropy znacznie zwiększyły korupcję. W tych warunkach administracja Kennedy’ego, zaniepokojona brakiem legitymizacji rządu szacha, uznała, że najlepszym sposobem ochrony przed komunistyczną rewolucją jest rozpoczęcie liberalnych reform. Oznajmiła zatem, że

pomoże Iranowi jedynie pod warunkiem politycznego otwarcia kraju oraz reformy rolnej.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel. (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks (0 22) 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Serie Wydawnictwa Akademickiego DIALOG:

- Języki orientalne
- Języki Azji i Afryki
- Literatury orientalne
 - Skarby Orientu
 - Teatr Orientu
 - Życie po japońsku
 - Sztuka Orientu
 - Dzieje Orientu
- Podróże – Kraje – Ludzie
 - Mądrość Orientu
- Współczesna Afryka i Azja
 - Vicus. Studia Agraria
 - Orientalia Polona
- Literatura okresu transformacji
 - Literatura frankofońska
 - Być kobietą
 - Temat dnia
 - Życie codzienne w...

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna